

KS. STANISŁAW PAMUŁA  
CZĘSTOCHOWA

## UNIwersYTETY JAKO SKARBNIce WIEDZY

*Universi generis humani vinculum est ratio et oratio*  
*Cicero, De Officiis, I, 50*

Europa uchodzi za Stary Kontynent. Na to się wiele złożyło i nie ulega wątpliwości, że także uczelnie nazywane uniwersytetami, które z Europy przedostały się za Ocean i na inne kontynenty. Być może tu sprawdzało się powyższe powiedzenie Cyserona, iż: Więzią całego rodzaju ludzkiego jest rozum i mowa<sup>1</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż w tym procesie realizowania się człowieka, tak *ratio* – rozum, jak i *oratio* – mowa odegrały nader istotną rolę uniwersytety.

Samo słowo uniwersytet, które zostało specjalnie nagłośnione w średniowieczu ze względu na Uniwersytet Boloński, już z punktu widzenia etymologicznego zastanawia, wszak sięga do języka łacińskiego. Ówczesne słowo: *universitas*, *-atis* znaczy: ogół, wszechświat<sup>2</sup>, ale „Słownik kościelny łacińsko-polski”<sup>3</sup> poszerza zakres znaczeniowy tego słowa o: powszechność, całość, całość kształtu, wspólność oraz – jakby już miał na uwadze dzisiejsze znaczenie – wszak także: powszechność nauk i umiejętność, uniwersytet, wszechnica. Katolicki Uniwersytet Lubelski w swej encyklopedii nad hasłem: uniwersytet, rozpoczyna od etymologii słowa i wskazuje na łacińskie słowo *universitas* – wspólnota<sup>4</sup>, co wydaje się być mało bliskie tak pochodzenia wyrazu, źródłosłowu, czy pierwotnemu znaczeniu. Przejdźmy więc do tych treści, które faktycznie uniwersytet realizował w wielu krajach Europy

Pragnąc dać próbę odpowiedzi na rodzące się w Europie uniwersytety, zwróci się uwagę najpierw na myśl starożytności, która stała się inspiracją docierania do człowieka, czy pierwszych społeczności, które na wiele pytań odpowiadały. Przejdzie

<sup>1</sup> Cz. Michałunio SJ, *Dicta, Zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń*, Kraków 2004, s. 378

<sup>2</sup> *Słownik łacińsko-polski*, opr. K. Kumaniecki, Warszawa 1990, s. 519.

<sup>3</sup> A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 710.

<sup>4</sup> Z. Krzyszkowski, *Uniwersytet*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 1360.

się więc następnie do okresu średniowiecza, gdy idea pierwszego uniwersytetu we Włoszech w Bolonii będzie się w Europie rodzić i to w wielu ówczesnych państwach, ba, trwa do współczesności, jako niewątpliwe dzieło człowieka, czasu i okoliczności, w których powstawały, po rodzące się obecnie jednostki uniwersyteckie, które budzą niepokój. Przywoła się tu dwa dostojne uniwersytety angielskie w Oksfordzie i Cambridge, dalej paryską Sorbonę mającą szczególną specyfikę stawania się i rozwoju. Następnie dostrzeże się w narodach Europy Południowej, tj. Hiszpanii i Portugalii ich dzieła myśli i aktualizacji, wreszcie uniwersytety wśród krajów niemieckich, tj. Austrii i Niemiec, już połączonych, gdzie się mówi o 105 uniwersyteckich jednostkach. Nie sposób nie zwrócić uwagi na rodzenie się polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, więcej, jakby po II wojnie światowej zabrane politycznie jego serce, bo idzie o Wydział Teologiczny, który stał się podstawą w drugiej dekadzie lat XXI w. utworzenia Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

### 1. Myśl ludzka w starożytności

Początek ludzkiej myśli, najpierw pojawiał się w sposób oralny, potem był środek, który wiązał się z wynalezieniem pisma, dzięki czemu poszerza się i utrwała dotychczasowy sposób komunikacji z drugim człowiekiem. W tym zakresie już Sumerowie (Mezopotamia, 3.300 prz.Chr.) utrwalali pewne wiadomości przy pomocy pisma. Te sposoby kontaktu człowieka z drugim, rozwijały się w Babilonii, Syrii, Iraku, Afganistanie, Chinach (XXVI w.prz.Ch.), a także Egipcie, Grecji i innych krajach Europy. Pismo greckie wywodzi się z połączenia pisma fenickiego i hebrajskiego około X – IX prz.Chr. W X w. było ono wzbogacone o samogłoski: A - alpha, E - epsilon, O - omikron, Y - ypsilon a także I - iota. Jednak szczególne znaczenie w Europie i innych krajach świata, miał i ma język łaciński. Rzymianie, którzy się tym językiem posługiwali, wywarli wielki wpływ tym językiem łacińskim na plemiona Latynów, które zajmowały środkową i północną część półwyspu Apenińskiego. Jednak mieszkańcy Rzymu sięgali do kultury greckiej, której wiele śladów, ich języka, ich myśli filozoficznej zaciążyło na *Imperium Romanum*, dlatego już nie język grecki dominował, ale wyłonił się język łaciński tego państwa. Stał się on podstawą komunikacji w Europie, Ameryce Łacińskiej i wielu innych krajów, gdzie swoją mowę tworzone w oparciu o alfabet i gramatykę źródłowo łacińską.

Współcześnie często w naukach ścisłych, medycznych wraca się do łaciny, wszak ona była używana już IV/III prz.Chr. przez lud Etrusków, którzy żyli na terenie dzisiejszej Italii (Toskania, Lacjum, Kampania) a ich szczyt rozwoju sięgał nawet VII w. przed narodzeniem Chrystusa, jak współcześnie czas dzielimy. Rozwijali dynamicznie tak swą religię i sztukę jak i naukę. O tym świadczą księgi święte, które nazywano *disciplina etrusca*, a z zakresu ludzkiej wiedzy były księgi rytów religijnych, struktur podziału ziemi na dotychczasowe osiedla, zakładane miasta, był

podział czasu, który ma swoją cykliczność: dnia, okresu życia oraz życia pozagrobowego, wszak bogowie przyjmowani zsyłali ludziom znaki, które mówiły jak należy żyć, stąd ta religia sięgała rzymskich wyznań i przyjmowanych religii.

„Gdy Etruskowie starali się opanować siły tajemne, kierujące światem, a Grecy wykrywali źródła piękna i uczyli racjonalistycznego myślenia, Rzymianie okazali się mistrzami w sztuce rządzenia”<sup>5</sup>, tak charakteryzuje wspomniane narody Józef A. Gierowski, gdy się koncentruje na historii Włoch. Wynika z tego, iż nie Włosi dostarczyli Europie naukę, aczkolwiek dali pierwszy uniwersytet w Bolonii, a wspomniani Grecy, wszak rozwijali się nader prężnie od VII w. prz.Ch. do III po Chr. Zasłynęli zaś wszak z tego, że sięgali do myśli starożytnego Egiptu, gdzie ubogaceni zostali przez ich nader wnikliwe sposoby realizowania władzy. Teraz zaś Grecy jako jedni z pierwszych myślicieli Europy mieli wielki wpływ na rozwój nauki, tworząc swoisty „złoty czas nauki”. Idzie tu o nauki ściśle jak astronomia, matematyka, geometria, fizyka, geografia. Jednak szczególnie ci Helleniści zapisali się w historii ludzkości, dzięki swej myśli dotyczącej filozofii.

Początki myśli filozoficznej sięgają IV w. prz.Ch. Sam termin filozofia, etymologicznie prowadzi nas do gr. *philosophia* (*phileo* – lubię, *sophia* – mądrość), czyli wiedza racjonalna, mądrość, a uprawiający tę dziedzinę to miłośnicy mądrości, filozofowie. Do pierwszych myślicieli zalicza się wielu znanych ludzi, jak Talesa i Anaksymenesa z Miletu, Heraklita z Efezu, który zostawił nam słynne powiedzenie: „*Pantha rei*”, wszystko płynie. Dalej Pitagorasa i jego grecką szkołę, a który pierwszy użył słowa filozofia, jako umiłowanie mądrości. Zaś trudno nie wspomnieć Hipokratesa z Kos w zakresie ówczesnej medycyny (V w. prz.Ch.) i jego szkołę, wszak po nim i uczniach do współczesnych czasów, jest przekazywana słynna lekarzka Przysięga Hipokratesa, w której znajduje się nader charakterystyczny fragment: „Nikommu, nawet na żądanie, nie podam śmiertelnej trucizny, ani nikomu nie będę jej doradzał, podobnie też nie dam nigdy niewiedzie środka na poronienie. W czystości i niewinności zachowam życie swoje i sztukę swoją”<sup>6</sup>, co jest w wymaganej przysiędze z V w. prz.Ch. do czasów współczesnych. Jednak w zakresie myśli ludzkiej pozostali trzej słynni filozofowie, których nazwiska wracają, stają się inspiracją dla wielu współczesnych myślicieli, więcej, często aktualne poglądy filozoficzne porównywane są z Sokratesem, Platonem i Arystotelesem. Pierwszy z nich, Sokrates (470-399), nie napisał żadnego dzieła, ale jak wyrazi się W.J. Bober, to „jeden z najwybitniejszych filozofów wszech czasów”<sup>7</sup>. Całe jego życie koncentrowało się na poszukiwaniu wiedzy, wolności i prawdy, a jego modlitwą, którą słyszano, były słowa: „Mój Boże, obdarz mnie czystością wewnętrzną”<sup>8</sup>. Skazany na śmierć za swe

<sup>5</sup> J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1985, s. 11.

<sup>6</sup> G. Piankówna (tłum.), *Oryginalna przysięga Hipokratesa*, [w:] *Głos dla Życia*, nr 1(54) 2002

<sup>7</sup> W.J. Bober, *Sokrates* [w:] *Słownik filozofii*, red. J. Hartman, Kraków 2004, s. 375.

<sup>8</sup> J. Didiera, *Słownik filozofii*, Kraków 1993, s. 322.

poglądy, czyli sokratejską „majeutykę”, sztukę rodzenia, którą uprawiał, wypija cykutę, tym samym wskazuje na swą wierność w szukaniu prawdy, którą będzie nam niosła myśl ludzka.

Pod wpływem myśli Sokratesa znalazł się jego następca Platon (428-347), wszak filozofia stała się jego pasją. Szczególnie zaś sprawom politycznym poświęca swe dialogi, jak: *Państwo*, *Prawa*, *Biesiada*, *Fajdros*, *Fileb*, *Sofista*, *Parmenides*, czy *Timaios*. Dialogi te pojawiają się w trzech okresach życia Platona: młodości, czyli okresie „sokratejskim”, wszak nawiązuje do mistrza Sokratesa, dalej okres dojrzałości, gdy przybliży własną „teorię idei”, wreszcie okres czasu finalny, gdy korzystając z metody dialogu, odkrywa ograniczenia swej teorii idei i kieruje się do metafizyki<sup>9</sup>. E.J. Zieliński, opracowując hasło Platon, jego wartości Dobra i Piękna, napisze, iż zostawiając li tylko piękno fizyczne, „...przez piękno w wymiarze duchowym, do Piękna w nim samym, do Absolutu; jest nostalgią za Absolutem i siłą, która popycha duszę do pierwotnego miejsca człowieka; bycia razem z bogami”<sup>10</sup>. Sacrum bowiem było nader bliskie Platonowi. Jawi się tu pytanie, jak myśl filozoficzna pojawia się u jego następcy – Arystotelesa.

Nazywany jest Stagirytą, wszak urodził się w Macedonii (Stagirze), (384-322), ale na studia przybył do Aten, do Akademii Platońskiej, w której spędził 20 lat. Sam zaś utworzył szkołę zwaną Liceum (Likejon), które było od dawna „...ulubionym miejscem spotkań filozofów, sofistów i retorów z młodzieżą ateńską”<sup>11</sup>. Dzieła Arystotelesa składają się z notatek, które służyły do prowadzonych wykładów. Podzielono je na cztery grupy, wszak dotyczą: logiki, filozofii przyrody, metafizyki i moralności praktycznej, która oparta jest o jego dzieła tj. „Etykę nikomachejską”, i „Politykę”, do których nawiązuje filozofia średniowiecza i często wracają w późniejszych debatach, po współczesne dywagacje etyczne i moralne. Grecka myśl filozoficzna zaciążyła na nauce i Europy i świata. Więcej, jak się wyraża Marcin Król, filozof i historyk idei, „Filozofia to nie nauka – to sztuka myślenia i zadawania pytań...”<sup>12</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż pierwsze uniwersytety sięgały do nauki jaka była uprawiana w Grecji, *ipso facto* jak greccy filozofowie stawiali pytania, dotykali wartości które formowały ludzkość, a które przenikały na uniwersytety europejskie, gdy myśliciele współcześni starali się być wierni skali wartości greckich filozofów. Prof. Jan Woleński, nawiązując do faktu, iż filozofia współcześnie zastępuje nauczanie religii w szkole, uważa, że spełnia współcześnie wielką rolę, jaką odgrywała w starożytności. Zmarły w Oksfordzie w 2009 r. polski filozof Leszek Kołakowski mówił, że „... filozofia to bochenek chleba, od którego historia odkraja kolejne kromki, czyli nowe

<sup>9</sup> Tenże, s. 254.

<sup>10</sup> E. J. Zieliński, *Platon*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 270.

<sup>11</sup> H. Pobielski, *Arystoteles*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, Lublin 2007, s. 347-348.

<sup>12</sup> M. Król, *Wielcy filozofowie...*, „Gazeta Wyborcza” nr 166, 2008, s. 25. *Filozofia, głupcze! Rozmowa z prof. Janem Wolańskim Tomasza Ulanowskiego*, „Gazeta Wyborcza” nr 283, 2013, s. 15.

dyscypliny naukowe<sup>13</sup>. Od czasów greckich jej uprawiania, jest ona dalej obecna, ale czy służy narodom...?

## 2. Średniowieczna idea uniwersytetu w Europie

Aczkolwiek greckim filozofom przypisywane jest łacińskie powiedzenie: *Primum vivere, deinde philosophari*, wszak umieli wieść mądre spory i dysputy, to nie potrafili zapewnić sobie godziwych warunków życia, tak indywidualnego, jak i społecznego<sup>14</sup>. Żyjący bowiem już w IV wieku przed Chrystusem Rzymianie, ówczesnym, byli pod wpływem myśli filozoficznej, która do nich napłynęła, to faworyzowali maksymę o charakterze prawniczym: *Leges breves sunt, quo facilius teneantur*, Niechaj sprawy będą krótkie, by były łatwiejsze do zapamiętania, co rzutuje na starożytność plemion łatyńskich, które okupowały tereny „... wokół osuszonego i wybrukowanego placu położonego w obniżeniu terenu między Kapitołem a Palatynem<sup>15</sup>, gdzie później będzie Forum Romanum, centrum życia religijnego, politycznego i ekonomicznego. Początki literatury rzymskiej na te tematy są bardzo nikłe. Rzymianie koncentrowali się przede wszystkim na rozwoju państwa i często gardzili pracami literackimi. Zetknięcie się ze światem helleńskim, który tak faworyzował naukę spowodowało, że mieszkańcy starali się bardziej o kulturę, tam gdzie nauka nie miała należytego miejsca, jak w Helladzie.

Pierwsze wzmianki mówiące o pojawiających się książkach w Rzymie pochodzą dopiero z I w. prz.Ch. Rozpowszechnianie ich odbywało się jako własna działalność, czyli pisarze podarowywali swe utwory przyjaciołom. Książki zaś te były przepisywane przez niewolników (zwanych: *servi litterati, librarii, scriptores librarii*) albo przez najemnych kopistów. Do pisania na papirusie i pergaminie używano specjalnych gęsich piór lub charakterystycznie ściętych pisaków oraz atramentu. Kopiści byli wynagradzani wedle ilości przepisane go tekstu, a mierzono go poprzez podliczenie wierszy. Od strony merytorycznej, pisali o rolnictwie, jak: M.P. Katon *O rolnictwie, O początkach*; M.T. Warron, *Starożytność spraw boskich i ludzkich, O języku łacińskim, Trzy księgi o rolnictwie* i największe jego dzieło: *Dziewięć ksiąg nauk, które traktują m. in. o gramatyce, retoryce, matematyce, astronomii i medycynie*, które nie zachowały się do współczesności<sup>16</sup>.

Na przełomie XII i XIII w., w poszukiwaniu sposobu uprawiania nauki, wyłoniła się koncepcja uniwersytetu jako instytucji, która będzie obejmować „sztuki”, czyli filozofię rozwijaną w Grecji i nauki „wyzwolone”, czyli trzy podstawowe fakultety tworzone przez wydziały: teologii, prawa i medycyny. Uważa się, że najstarszy uni-

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Cz. Michalunio SJ, *Dicta. Zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń*, dz. cyt., s. 488,

<sup>15</sup> B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, D. Wronikowska, *Rzym, Zabytki*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 17, Lublin 2012, kol. 753-754.

<sup>16</sup> Por. *Historia nauki*, [w:] [pl.wikipedia.org/wiki/Historia\\_nauka](http://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_nauka) (17.07.2014).

wersytet jest w Bolonii, który w dewizie ma słowa: *Alma Mater Studiorum, A.D. 1088*. Dlaczego Bolonia była swoistą „matką” uniwersytetów?

Oto już w IV w. za panowania Teodozjusza I Wielkiego, w Bolonii były szkoły prawa rzymskiego (*ius romanum*), z czego do chwili obecnej słyną włoskie uczelnie. W połowie XI wieku odnaleziono tekst „Kodeksu i Pandektów” Justyniana I Wielkiego, co daje początek szkole prawniczej. W tej szkole byli Pepone i Irnerius, którzy stworzyli model prawa określany jako *lucerna juris* (pochodnia prawa). W końcu XI w. w Bolonii działały dwa uniwersytety prawnicze, dla rodaków z Włoch oraz przybyszów spoza Italii. W 1140 r. zakonnik Gracjan zbiera przepisy prawa kanonicznego, które funkcjonowało w Kościele, wszak już w VII w. Izydor z Seville uporządkował prawne wymogi, dając im zbiór zwany „hispaną”. Dzieło to porządkowali Burchard z Wormacji, Iwon z Chartes i dopiero pod nazwą „*Decretum Gratiani*” stało się podstawą wszelkich kościelnych prawnych wstąpień, przedmiotem studiów tych, którzy na Uniwersytecie w Bolonii nauki pobierali. W połowie XIII w. studiowali tu młodzi 30. nacji i liczba ich wzrastała, tak duchownych jak i świeckich. Wśród świeckich liczba Polaków wzrosła do kilkuset, więcej, 12. rodaków było rektorami. Później w Italii uniwersytety zaczynają istnieć na wzór macierzystego, kolejno w miastach: „...Vicenza, Arezzo, Padwa, Neapol, Vercelli, Piacenza, Siena, w pewnym zakresie i Rzym”<sup>17</sup>. Ten fakt sprawia, iż tak rozum, jak i objawienie biblijne, będzie się stawać przedmiotem dywagacji wielkich umysłów, nazwisk i nie mniejszych dzieł, które zostawiali. To oni wracali do myślicieli greckich, wszak szukali prawdy, ta zaś była także przy lekturze Słowa Objawionego, czyli Biblii, także tej dla wszystkich, jako „*Biblia pauperum*”.

Nie dziwi więc fakt, iż mówiąc o pierwszym uniwersytecie, wskazuje się, że jest on inspiracją dla następnych, wszak wymienia się trzy modele: boloński, neapolitański i trzeci to paryski, który to model przybliżymy później. Prawo włoskie często było podstawą i kierunkowskazem dla tworzonych nowych systemów politycznych w Europie. Uniwersytet w Neapolu, co warto podkreślić, założony w 1224 r., stanowił uczelnię odrębną w stosunku do bolońskiej. Była to uczelnia zamknięta, o bardzo mocnych akcentach państwowych, wszak był on niezależny od Kościoła<sup>18</sup> pomimo faktu, iż chrześcijaństwo na Półwyspie Apenińskim odgrywało istotną rolę w nauce, kulturze, sztuce i polityce. Wśród 13. wydziałów, nie ma teologii, a przecież kończyli go znani współcześni myśliciele i filozofowie: N. Abbagnano, G. Bruno. B. Croce, A. Labriola, G. Vico, jak i politycy: E. De Nicola, G. Leone, G. Napolitano, obecny prezydent, czy średniowieczny teolog św. Tomasz z Akwinu.

Wśród uniwersytetów w Rzymie, trzeba także przywołać te, które należą do Watykanu. Wyjątkową tu instytucją naukową jest Papieska Akademia Nauk, założona

<sup>17</sup> J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1985, s. 116.

<sup>18</sup> W. Seńko, *Jak rozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, s. 61; S. Świeżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa - Wrocław, s. 555 i nast.

w 1603 r., zaś przemodelowana w 1936 r. 80 członków z całego świata przynależnych do niej, nie prowadzi badań naukowych a dostarczają papieżowi opinie w sprawach nauki. Natomiast jest też 5 uniwersytetów watykańskich, wśród nich: Papieski Uniwersytet Gregoriański (*Gregoriana* od 1553 r.), Papieski Uniwersytet Laterański (*Lateran* od 1824 r.), Papieski Uniwersytet Świętego Tomasza z Akwinu (*Angelicum*, od 1909 r.), Papieski Uniwersytet *Urbaniana* (od 1627 r.), Papieski Uniwersytet Salezjański (*Salesiana* od 1940 r.) a także 7 kolegiów teologicznych, 5 instytutów studyjno-badawczych. Wielu duchownych tutaj studiuje, jak i siostr zakonnych.

### 3. Uniwersytety na kontynencie europejskim

Nie jest łatwo decydować o kolejności omawiania rodzących się na Starym Kontynencie uniwersytetów. Jednak po Uniwersytecie w Bolonii, postaramy się jako podstawę przybliżania przyjąć chronologię ich powstawania. Głównymi ogniskami naukowymi Anglii były uniwersytety w Oxfordzie (1167 ) i nieco później w Cambridge (1209), bo „Londyn był i pozostaje istotnym punktem na mapie naukowej świata, choćby ze względu na nagromadzone w jego skarbnicach „pomoc naukowe”<sup>19</sup>. Uniwersytet ten ma w swoje hasło: *Dominus Illuminatio Mea* (Ps 26,4) i często stosuje łacińską nazwę: *Universitas Oxoniensis*, wszak do współczesnych czasów utrzymują swoisty kult łaciny, także w życiu religijnym. W londyńskich kościołach często codziennie jest jedna Msza św. odprowadzana w języku łacińskim, co interesujące, ma więcej uczestników, jak w ojczystym. Ten uniwersytet się rozwijał, wszak nauczanie wyższe w tym miejscu prowadzono już w ostatnich latach XI w. i sposób tego nauczania cieszy się wysokim poziomem merytorycznym.

Warto odnotować znaczny kontakt szukających wiedzy pomiędzy Oxfordem i drugim miastem, gdzie jest także tęsknota za nauką, a idzie o nieco później powstały Uniwersytet w Cambridge (*Universitas Cambringe*), założony w 1209 r. Jego dewizą są łacińskie słowa: *Hinc lucem et pocula sacra*, Stąd światło (czerpiemy) i święte puchary (nauki)<sup>20</sup>. Oba uniwersytety miały tzw. *Studium generale*<sup>21</sup>, co wskazywało na wyższą uczelnię, którą później nazywano uniwersytetem. I Oxford, i Cambridge, stały się modelem dla wielu europejskich uczelni, a zwłaszcza francuskich. Wielu studentów poruszało się między tymi dwoma państwami szukając nauki, stąd angielskie struktury przyswajane były w Paryżu, ale też francuskie podpatrywane w Anglii i wyciągano wnioski<sup>22</sup>. Bowiem we Francji od początku władze uczelni były uzależniane od Kościoła i udawało im się od papieża Celestyna III otrzymywać przywileje autonomiczności, co stanie się przedmiotem refleksji *in corpore* artykułu.

Specyfiką zakładanego uniwersytetu w Paryżu był fakt, iż był on owocem wcześniejszych paryskich szkół medycznych i prawniczych, które już istniały w XII w.

<sup>19</sup> Z. Boniecki, *Londyn*, Warszawa 1980, s. 94.

<sup>20</sup> Cz. Michałunio SJ, *Dicta...*, s. 210.

<sup>21</sup> K.J. Stopka, *Jak się nazywał UJ*, [w:] Forum Akademickie 6/2014, s. 13.

<sup>22</sup> *Universities*, [w:] *Encyclopaedia Britannica*, Vol. 22, Chicago : London : Toronto : Geneva 1962, p. 865.

Tu także w tym czasie miało miejsce owe *studium generale*, które będzie mocno wpływać na struktury francuskiej myśli. Wiele kościelnych jednostek nauki, które zakładane były dla ubogiej młodzieży, traktowane były jako wypełnianie chrześcijańskich pryncypiów, dlatego otrzymują nauczyciele od papieża Klemensa w 1305 r. przywilej tworzenia stowarzyszeń<sup>23</sup>, które będą miały wpływ na jawiące się francuskie uniwersytety.

Uniwersytet Paryski, najpierw był kolegium, zaś od 1257 r. już Uniwersytetem Sorbona. Instytucja ta była federacją czterech wydziałów, to jest: sztuk wyzwolonych, prawa kanonicznego, medycyny oraz teologii. Na czele uniwersytetu stał rektor najliczniejszego wydziału, który także kierował finansami oraz posiadał władzę nad gremium profesorów i studentów. Bardzo szybko ta uczelnia stała się wzorem organizacyjnym dla większości uniwersytetów Europy. Uniwersytet Paryski był podporządkowany bezpośrednio miejscowemu biskupowi, który często wpływał na kształt i dobór nauczanych treści. Obowiązywały tu ściśle, podobne do zakonnych reguły przepisy życia i studium, a większość nauczających i uczących się, stanowili duchowni.

Specyfiką jego był fakt, iż należały do niego także paryskie szkoły kościelne: katedralna Notre-Dame oraz dwie szkoły klasztorne - św. Wiktora i św. Genowefy. Przy klasztorze św. Genowefy wybudowano dzielnicę uniwersytecką, w której osiedlali się mistrzowie i scholarze z całej Europy. Uniwersytet Paryski w latach 1174-1194 otrzymał od papieża Celestyna III przywileje autonomiczności, a w 1200 r. został także uwolniony spod jurysdykcji królewskiej przez Filipa II Augusta, dlatego był zupełnie autonomiczny. Patronką uczelni została św. Katarzyna Aleksandryjska. Do grona profesorów należeli: św. Albert Wielki, św. Bonawentura, św. Tomasz z Akwinu, wszak uczelnia paryska słynęła głównie z teologii i filozofii.

Uniwersytet ten dynamicznie się rozwijał, wszak w jego wzrastanie wkraczał też aspekt materialny, tj. darowizny od królowej Blanki Kastylijskiej, od króla Ludwika IX, a papież Urban IV prosił cały świat chrześcijański o pomoc materialną. Owocem tych działań, były domy dla studentów, stypendia dla nich, czy kaplica gdzie się gromadzili profesorowie i studenci. Wśród nich byli też młodzi ludzie narodowości angielskiej, którzy opuszczali Oxford czy Cambridge, a jawili się na Sorbonie. Tutaj kończyli jako *baccalarii* lub *doctor es domus et societas Sorbona*. W końcu XIII w. studiowało tu blisko 20.000 osób z całej Europy. Kanclerz Franciszek Meyronnes w 1315 r. wprowadził akty uniwersyteckie (*actus sorbonnicus*), na podstawie których w każdy piątek bakałarze teologii prowadzili dysputy popołudniowe, gdy bronili tez teologicznych i odrzucali stawiane im zarzuty. Dość wspomnieć dywagacje Akwinaty z Janem Dunsem Szkotem.

Swoisty szczyt stanowił okres średniowiecza i post-średniowieczny. Przyjęto bowiem, co Watykan akceptował, że Uniwersytet Paryski podlega biskupowi miejsco-

<sup>23</sup> Tamże.



wemu, który dbał o chrześcijański charakter uczelni. Ale w XV wieku legat papieski Guillaume d'Estouteville pragnął dokonać reformy, by utrzymać ten początkowy, bardzo naukowy i ortodoksyjny charakter w zachowaniu pryncypiów, które Kościół głosił i ich przestrzegania się domagał na średniowiecznych uczelniach. Rozwijające się herezje, jak jansenizm, luteranizm, nominalizm spowodowały, iż wcześniejszy student Sorbony, a późniejszy kardynał A.J Richelieu od 1622 r. „...był prowizorem, gruntownie ją przebudował, dołączył dwa kolegia (Clavi i Dix-Huit) oraz uposażył, przeznaczając znaczną część własnych funduszy”<sup>24</sup>. Proces rewolucji francuskiej, systemu politycznego, zaciążył na chrześcijaństwie i *ipso facto* na kondycji uniwersytetu. Decyzją Konwentu Narodowego w 1793 r. uniwersytet traci wydziały: teologii, medycyny, sztuk oraz prawa. Reorganizacja francuskiego systemu oświaty w 1806 r. przez cesarza Napoleona I Bonapartego spowodowała, że w historycznych budynkach Sorbony, nowy Université imperiale nosił nazwę Uniwersytet Paryski, z 5 wydziałami: nauk humanistycznych, medycyny, prawa, nauk ścisłych oraz teologii. Po wystąpieniach studentów w 1968 r. uczelnia ta podzielona została na 13. autonomicznych jednostek, z których każda nazywa się: Université de Paris i dalej nazwa części miasta.

Gdy Jan Paweł II w 1980 r. był w Paryżu, to postawił pytanie: „Francjo, najstarsza córko Kocioła, czy jesteś wierna obietnicom twego chrztu...”<sup>25</sup>. Pytanie, które jest nader istotne, wszak dzięki ich nauce, rozwojowi chrześcijaństwa, które było ich głębokim fundamentem, gdy uniwersytet stanowił dla nich inspirację życia narodowego, obecny rozwój poszedł jakby w nieoczekiwanym i niemającym związku z wcześniejszym obrazem kraju nad Sekwaną kierunku.

#### 4. Uniwersytety w krajach Europy Południowej

Uniwersytety zaznaczyły swe początki w chrześcijańskich krajach, ale nie tylko we Włoszech, czy Francji, ale także w Hiszpanii i Portugalii. Te idee naukowego średniowiecza, twórczego chrześcijaństwa, szczególnie bliskie były Salamance. Co prawda, czasowo to słynne miasto zostało uprzedzone przez prowincję Palencja, która nieco wcześniej, bo w 1214 r. cieszyła się rodzącym się uniwersytetem hiszpańskim, ustanowionym przez króla Kastylii Alfonsa VIII Szlachetnego. Było tu już opiewane w dokumentach lokalnych i watykańskich *Studium Generale* w Palencji, dając podstawę liczącemu się uniwersytetowi. Fakt ukazywania się pierwszych śladów nauki na ziemi hiszpańskiej spowodował, że szczególne miejsce studium w Palencji zaciążyło na tworzeniu się podobnej uczelni we wspólnocie autonomicznej Kastylii i Leone, w mieście Salamanka. Jeśli przyjąć, iż echem Uniwersytetu Bolońskiego są inne europejskie uniwersytety, to Uniwersytet w Salamance założony

<sup>24</sup> Z. Krzyszowski, *Sorbona*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. XVIII, Lublin 2013, kol. 609.

<sup>25</sup> [WWW.centrumjp2.pl/wikipj2/index.php?title=1czerwca](http://WWW.centrumjp2.pl/wikipj2/index.php?title=1czerwca).

przez Króla Alfonsa IX w 1218 r., po części zapoczątkowany przez wcześniejszego papieża Giovanniego di San Paolo, tworzony był ze szczególną pomocą kościelną ale i polityczną papieża Innocentego III, jako bardzo rozslawiony nawet przez samą nazwę: *Universitas Studii Salamanticensis*.

Obok tego papieskiego uniwersytetu, „sławę i rozkwit Salamanka zawdzięcza wszakże swemu świeckiemu uniwersytetowi. Ufundował go Alfons IX, ale rangę Aten Hiszpańskich nadał mu wnuk założyciela Alfons X Mądry”<sup>26</sup>. Na ten przymiotnik założyciela (Mądry) składa się wiele spraw, które dokonał. Bowiern mając 12 dzieci koncentrował się na sprawach kultury, sztuki i nauki. To on w stosunkowo bliskim Toledo tworzy *Tolekańską Szkołę Tłumaczy* (*Escuela de Traductores de Toledo*), wszak Hiszpanię zamieszkują wyznawcy religii chrześcijańskiej, żydowskiej i muzułmańskiej. Tu przełożono Biblię na język kastylijski, a teksty arabskie i hebrajskie na czcigodną łacinę i język hiszpański. Okres Alfonsa X to pogłębianie międzyludzkich relacji o charakterze religijnym, jakie wskazywała owa szkoła Tłumaczy z Toledo, ale także spisywanie historii tego kraju od początków jego istnienia. Więcej, dalej dokonano kodyfikacji poszczególnych przepisów prawnych, które regulowały życie na rozpostartym terenie przypominającym „*una piel de tove* – skórę byka – ...gdy kontemplują kontury Półwyspu Pirenejskiego”<sup>27</sup>. Interesując się astronomią, Alfons X prowadził obserwatorium w Toledo, gdzie zwoływał najdoskonalszych astronomów, którzy utworzyli Tablice Alfonsyńskie z konstelacjami gwiazdnymi i ruchem ciał niebieskich. Jego religijne pasje zawarte są w poematach i blisko 450. pieśniach ku czci Matki Boskiej, które pozostają w 4. rękopisach. Zaskakuje fakt, iż akcentując religię jako wartość osobistą, służył z tolerancji w stosunku do innych religii i ich manifestacji na Półwyspie Pirenejskim.

Sąsiedni kraj, Portugalia, swe miejsce w nauce spełniał dzięki uniwersytetowi, najpierw w Lizbonie (1290), a 18 lat później przeniesiony on został do Coimbr, stąd nazwany: *Universitas Conimbrigensis*. W języku łacińskim wpisano w godło uczelni średniowieczne słowa: *Insignia Universitatis Conimbrae*. Obok herbu były symetrycznie alokowane litery: U i C, co zdecydowanie naprowadza na nowe umiejscowienie uniwersytetu. Założony przez Dionizego I Rolnika, który był swoistym przywódcą chłopów portugalskich, który pragnął ich wyprowadzić z nędzy i przez to pozostawić w swej ojczyźnie. Interesował się wieloma sprawami ówczesnej Portugalii, także zagadnieniami kultury i nauki. Pisał książki, wspierał twórców. W 1325 r. po jego śmierci, uniwersytet został przeniesiony do Coimbr, dawnej stolicy państwa, miejsca narodzin sześciu królów Portugalii i najstarszego uniwersytetu, bo ślady na nim zostawiła prastara uczelnia Portugalii Salamanka.

Kilkakrotnie uniwersytet był przenoszony do Lizbony, ale też powracał do Coimbr, aby wreszcie w 1537 roku zadomowić się na stałe w budynkach Pałacu Kró-

<sup>26</sup> R. Dobrzański, *Hiszpania*, [Warszawa] 1972, s. 154.

<sup>27</sup> Tamże, s. 7.

lewskiego<sup>28</sup>. Początkowo wykładano tu trzy fundamentalne przedmioty średniowiecza: teologię, medycynę oraz prawo kanoniczne i cywilne. W XVIII stuleciu Markiz de Pombal rozszerzył listę kierunków studiów. Obecnie jest 8. wydziałów: prawa, medycyny, nauk humanistycznych, nauk ścisłych, farmacji, ekonomii, psychologii i pedagogiki, oraz wychowania fizycznego, które owocuje ich sportem futbolowym.

Swoistym owocem myśli Portugalczyków, jest Biblioteka Uniwersytecka, zwana *Biblioteca Joanina*, która została ufundowana na początku XVIII w. przez króla Jana V. Zawiera ona rękopisy (5.000 sztuk) umieszczone w połączonych szafach z egzotycznego drewna, a jest też 300.000 książek. Alegoryczna dekoracja malarska ostatniej i najokazalszej sali, poświęcona jest królowi Janowi V, nazywanemu Wielkoduszny, który obdarowany jest tym określeniem, wszak ufundował tę właśnie bibliotekę, stąd potomni nazywali ją jego imieniem. Ten uniwersytet spełnia wiele funkcji dotyczących nauki, by wspomnieć Socrates-Erasmus, UNESCO, Utrecht Network.

### 5. Uniwersytety w obszarze języka niemieckiego

Wśród krajów niemieckich jednym z pierwszych, który miał uniwersytet była Austria. Był to Uniwersytet Wiedeński, zaś pełna łacińska nazwa: *Alma Mater Rudolphiana Vindobonensis*. Założony został najpierw Wydział Teologiczny, ale też pojawiały się kolejne wydziały, bo było prowadzone *studium generale*, które zapowiadało powołanie uniwersytetu. W 1365 r. Rudolph IV przekształcił tę jednostkę w Uniwersytet Wiedeński. Papież Urban V nie godził się na jego powstanie, dlatego dopiero po śmierci Rudolpha utworzył ten uniwersytet Książę Albert III<sup>29</sup>. Herb uniwersytetu posiada charakterystyczne słowa: *Vienensis S: Sapientiae Studii*. Aktualnie posiada 17. wydziałów, ale co warto zauważyć, ze względu na podział Europy po wystąpieniu Marcina Lutera w 1517 r. jest w Wiedniu osobny Wydział Teologii Katolickiej i osobny Wydział Teologii Protestantckiej, jak i oddzielny Wydział Historii i Kulturoznawstwa oraz Wydział Filologii i Kulturoznawstwa.

Kolejnym uniwersytetem bliskim wiedeńskiego, stał się w Niemczech Uniwersytet w Heidelbergu. Po *studium generale*, gdy szczególnie akcentowano sprawę prawa cywilnego, papież Urban VI w bulli wydanej 1385 r., podniósł rangę tego uniwersytetu. Średniowieczna nazwa jego Ruprecht-Karls-Universytat Heilderberg wiąże się z elektorem Palatynatu Reńskiego, którym był Ruprecht Karol I Wittelsbach, stąd jego imię nadano tej uczelni. Do niemieckich znanych uniwersytetów zaliczają się także dzieła pracy dominikanów w Kolonii (1388), w Erfurcie centrum uniwersyteckie franciszkanów, gdzie dzięki ich altruistycznej postawie, studentów było więcej jak na innych uczelniach. Oba zakonne dzieła stawały się „*novorum omnium portus*”<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> *Encyclopaedia Britannica*, Vol. 22, Chicago : London : Toronto : Geneva, 1962. s. 866.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże.

Warto przywołać jeszcze Uniwersytet w Lipsku, który tak dynamicznie się rozwijał, bo był owocem migracji praskich, czy polskich studentów. Wspomnieć trzeba jeszcze Rostok (1419) któremu na początku władze świeckie wykluczyły teologię, a papież Eugeniusz IV ją przywrócił. Rozwija się także uniwersytet we Fryburgu (1455), który później wspierać będzie Erazm z Rotterdamu, jako wielki filozof i humanista, pionier tolerancji<sup>31</sup>. Nieco później powołany został uniwersytet w Tübingen (1477), z czterema wydziałami i słynnymi profesorami – J. Reuchlin, wielki humanista, nauczyciel klasyki, opracował gramatykę języka hebrajskiego, przez co związał się Erazmem z Rotterdamu i rodakiem Ph. Melanchthon, słynnym filozofem i teologiem.

Jednak plądrując odrobinę Europę, nie można zapomnieć o Pradze, którą otaczały wspomniane uniwersytety angielskie, czy te w Austrii, Francji, Hiszpanii, Niemczech, Portugalii, gdzie niczym w centrum Europy był słynny *Universitas Carolina Pragensis*, założony w 1348 r. przez króla Karola IV Luksemburskiego, a jego *studium generale* rok wcześniej zatwierdził papież Klemens VI. Był on repliką paryskiej Sorbony, zaś studenci przekraczali tu praskie progi z różnych nacji<sup>32</sup>, bo z Anglii, Francji, Węgier i Polski. To właśnie tu w Pradze jedno z kolegiów było dla Polaków i Litwinów, a ufundowała je królowa Jadwiga. Ale też był i działał Jan Hus, teolog, rektor uczelni, który stworzył własny ruch religijny, przekształcający się też w idee polityczne tego państwa, przez co spowodował, że został spalony na stosie. Uniwersytet ten miał głębokie związki z Uniwersytetem Jagiellońskim.

## 6. Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Papiński Jana Pawła II

W 1964 r. w Krakowie obchodzono uroczystości 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ). Uczelnia ta miała kilka okresów, ale ze względów praktycznych, przywoła się czas od końca II wojny światowej, czyli okres PRL-u, i czas przemian politycznych w 1989 r., gdy w Krakowie powstaje Uniwersytet Papiński Jana Pawła II (UPJP2).

Początków UJ należy szukać nieco później, w stosunku do wymienionych wcześniej uniwersytetów Europy. Owszem, w Krakowie także były wymagania *studium generale* tej uczelni i spełniano wszelkie warunki przed powstaniem uniwersytetu. W 1364 r. król Kazimierz Wielki miał zgodę papieża Urbana V, na tworzenie uczelni, którą bullą *In suprema dignitatis* papież oznajmia i podpisuje strukturę: *Universitas studii generalis Cracoviensis*<sup>33</sup>. Zajęcia były prowadzone na trzech wydziałach: medycyny, prawa, sztuk wyzwolonych, ale jeszcze nie było teologii. Zaistniała ona dopiero w 1397 r., dzięki bulli papieża Bonifacego IX zatytułowanej *Eximiae devotionis af-*

<sup>31</sup> J. Didiera, *Erazm*, [w.]: *Słownik filozofii*, Kraków 1993, s. 95; Erazm, *Pochwała głupoty*, tamże, s. 257.

<sup>32</sup> *Encyclopaedia Britannica*, Vol. 22, Chicago : London : Toronto : Geneva, 1962, s. 866.

<sup>33</sup> J. Stompka, *Jak się nazywał UJ*, Forum Akademickie, 6/2014, s. 13.

*fectus*<sup>34</sup>, co bardzo wpływało na Władysława II Jagiełłę, który odnowił dzieło uczelni. Było zawsze dużo obcokrajowców (44%)<sup>35</sup>, dlatego UJ charakteryzował się tym międzynarodowym obliczem. Pierwszym rektorem był Stanisław ze Skarbmierza (1400), który odbył studia w Paryżu, następnie po powrocie został kapłanem i charakteryzował się wielką troską o dzieło swego życia. Bliski mu stał się także nieco później Paweł z Włodkowic (1435), który także był kapłanem, prawnikiem i rektorem UJ<sup>36</sup>. Stąd na przełomie XV i XVI w. ten uniwersytet dominował wśród nauki Europy, szczególnie w zakresie matematyki, fizyki, astronomii, geografii, co wpływało na rozwój wielu Polaków, m.in. M. Kopernika.

Zwracając uwagę na aktywność tej uczelni po II wojnie światowej, zajęcia rozpoczęto po kończącej się okupacji miasta Krakowa, wszak przybyli tu rodacy wypędzeni przez Rosjan, czyli polscy pracownicy uniwersytetu lwowskiego i wileńskiego. Czas dominacji stalinizmu sprawił, że nad UJ władze państwowe (PZPR) przejęły kontrolę. „Po 1948 z przyczyn politycznych usunięto z niego m.in.: R. Ingardega, A. Krzyżanowskiego, W. Konopczyńskiego (wielu osadzono w więzieniach)<sup>37</sup>. Eliminując niektóre wydziały, stworzono: Akademię Rolniczą, Akademię Wychowania Fizycznego i Akademię Medyczną, zaś w 1954 r. „...jednostronną uchwałą Rady Ministrów usunięto Wydział Teologiczny z Uniwersytetu Jagiellońskiego”<sup>38</sup>. Uczelnia ta pozostawała w sytuacji niełatwej, wszak teologia była nośnym wydziałem, który wielu pracowników i studentów gościł, wszak zakony męskie i żeńskie pragnęły swych młodych kształcić, jak i czynić to pragnęły seminaria: krakowskie, częstochowskie i katowickie. Proces ten był uzależniony od sytuacji politycznej, która doprowadziła do wydarzeń w 1989 r., w której brali udział także ludzie nauki i Kościoła, czemu UJ pozostawał wierny i odegrał istotną rolę.

Przemiany polityczne odbiły się głębokim echem na UJ, wszak przywrócono mu niezależną autonomię. Pierwszym krokiem było włączenie na powrót *Collegium Medicum*, bo medycyna wówczas była postrzegana jako wydział polskiego uniwersytetu w Europie. Nie dziwi więc fakt, iż UJ posiada 15 wydziałów, w tym 3 medyczne, jednak dalej nie ma teologicznego. Jest 269. profesorów zwyczajnych i 418. nadzwyczajnych, 730. doktorów habilitowanych, 2.600 pozostałych pracowników naukowych i 3.500 pracujących w administracji. Chętnie szukają tu swego miejsca studenci tak krajowi, jak i obcy, szczególnie z państw Europy Wschodniej, jak z Ukrainy, Białorusi, czy innych byłych republik rosyjskich, wreszcie nowi studenci z Azji i Afryki.

<sup>34</sup> A. Brudziński, *Uniwersytet Jagielloński*, Forum Akademickie, 6/2014, s. 2.

<sup>35</sup> *Alma Mater*, Forum Akademickie, 6/2014, s. 2.

<sup>36</sup> A. Brudziński, *Uniwersytet Jagielloński*, [w.] *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2013, t. XIX, kol. 1361.

<sup>37</sup> Tamże, kol. 1363.

<sup>38</sup> K. Tworek, red., *Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*, Kraków 2011, s. 7.

Dewizą omawianego uniwersytetu są słowa: *Plus ratio quam vis*<sup>39</sup>. Wprowadził je K. Estreicher jun. około roku 1964. Napis ten znajduje się na gmachu *Collegium Maius*, przy ul. Jagiellońskiej 15. Powiadają, iż użycie przy słowie *ratio* (rozum), słowa *vis* (siła), to przywołanie czasu przemocy tak niemieckiej, jak i rosyjskiej na narodzie polskim. Jest też front budynku *Collegium Novum*, którego projekt dał architekt Feliks Książarski i było ukończone w 1887 r. przy ul. Gołębiej 24, z pięknym placem na Planty i widokiem na ulicę. W rocznicę 650. lat *Studium generale*, co stanowiło początek uczelni w Krakowie, przy wejściu do *Collegium Novum* UJ odsłonięto tablicę poświęconą pamięci króla Kazimierza Wielkiego – fundatora krakowskiej *Alma Mater*. Wzięto z nagrobka podobiznę twarzy króla i dołączono napis: „Casimiro Regi Poloniae Fundatori Universitatis Studii Generalis Cracoviensis”<sup>40</sup>. Na rocznicę 650. lat w tym roku, pomimo przemian politycznych w 1989 r., usunięty Wydział Teologiczny z UJ, nie wrócił do swej macierzystej uczelni, ale kontynuował swą pozauniwersytecką działalność. Jak się to odbywało?

Po usunięciu przez władze PRL teologii z UJ w 1954 r., w 1959 r. Stolica Apostolska wydała dekret, iż Wydział ten „trwa pod kierunkiem jednej władzy kościelnej i na przyszłość ma się kształtować wedle praw ustanowionych przez Stolicę Apostolską”<sup>41</sup>. Kardynał Karol Wojtyła, który starał się o ten dekret, doprowadził do tego, że w 1974 r. ten Wydział Teologiczny został obdarowany przymiotnikiem Papieski Wydział Teologiczny (PWT). Po wyborze kard. Wojtyły na papieża, dnia 8 XII 1981 r. na podstawie motu proprio *Beata Hedvigis*,<sup>42</sup> została ustanowiona Papieska Akademia Teologiczna (PAT) w Krakowie, która miała trzy wydziały: teologii, filozofii i historii Kościoła. Dokument ten mówi, iż PAT cieszy się pełnymi prawami uczelni kościelnej zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego i rozporządzeniami Stolicy Apostolskiej. W statucie Akademii w świetle prawa cywilnego czytamy, iż „Na mocy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. O stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie posiada osobowość prawną”<sup>43</sup>. W 2004 r. Kongregacja Edukacji Katolickiej dołączyła dekretem do Wydziału Teologicznego Akademii podobny Wydział Teologiczny – Sekcję w Tarnowie. Do tych czterech wydziałów dochodzi jeszcze w roku 2009 Wydział Nauk Społecznych.

W dniu 19 VI 2009 r. papież Benedykt XVI podpisał dekret podnoszący dotychczasową Akademię do rangi Uniwersytetu na mocy bulli: *Eximiae devotionis affectus*. Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej dekretem z dnia 19 czerwca 2009 r. donosi, iż przychylając się do próśb kard. Stanisława Dziwisza, kanclerza PAT w Krakowie, papież Benedykt XVI dla „uczczenia pamięci swojego znakomitego

<sup>39</sup> Cz. Michalunio SJ, *Dicta...*, s. 476.

<sup>40</sup> Forum Akademickie, nr 6/2014, s. 6

<sup>41</sup> K. Tworek, red. *Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*, Kraków 2011, s. 7.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Monitor Polski, 1989, nr 22 poz. 174, s. 372-375.

Poprzednika Sługi Bożego Jana Pawła II, postanowił Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie podnieść do godności Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie dla rozwijania nauk kościelnych<sup>44</sup>. Pierwsza inauguracja roku akademickiego UPJP2 miała miejsce 16 października 2009 r., przy obecności wielu zaproszonych gości, pracowników i obecnych studentów. Rektorem był przez rok ks. prof. dr hab. Jan Maciej Dyduch, po nim ks. dr hab. Władysław Zuziak, prof. PAT. Funkcję tę pełnił do końca 2014 r., a po jego kadencji 26 maja br. wybrano ks. prof. dr hab. Wojciecha Zyzaka.

Aktualnie UPJP2 liczy ponad 3.500 studentów, w tym zdecydowanie najwięcej z Wydziału Teologicznego. Jest 356. pracowników, w tym 242. naukowo-dydaktycznych. Rektorat uczelni znajduje się przy ul. Kanoniczej 25, gdzie jest słynny Dom Długosza, zaś na nim inskrypcja: *Nil est in homine bona mente melius*<sup>45</sup>, Niczego w człowieku nie ma lepszego nad dobrą myśl. Do tej uczelni afiliowanych jest wiele jednostek życia kościelnego, jak seminaria, zakony, instytuty świeckie.

### Post scriptum

Od 1989 r. na Wydziale Filozoficznym PAT, następnie na UPJP2 prowadził zajęcia przy Katedrze Filozofii Społecznej ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Pamuła z Archidiecezji Częstochowskiej. W tym czasie miał też zajęcia w Seminarium Częstochowskim, które jeszcze było w Krakowie „...u stóp Wawelu” przy ul. Bernardyńskiej 3.

---

<sup>44</sup> Dziennik Ustaw z 2009 r. Nr poz. 1710. Informator Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 1996/97, s. 2.

<sup>45</sup> Cz. Michalunio SJ, *Dicta...*, s. 378.